

Protokół Nr 15/15
z posiedzenia Komisji Edukacji i Kultury Rady Powiatu Jarocińskiego
odbytego w dniu 24 września 2015 r. w godz. od 14:30 do 15.45
w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego p. nr 30

W posiedzeniu Komisji udział wzięli jej członkowie zgodnie z listą obecności – *stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu*. Spóźnieni radny: Jan Szczerbań, Sławomir Wąsiewski.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście wg listy obecności – *stanowiącej załącznik nr 2 do protokołu*.

Posiedzenie otworzył i prowadził **Przewodniczący Komisji p. Mariusz Stolecki**, który na wstępie powitał wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że Komisja może podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowują quorum. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

Tematyka posiedzenia:

1. Stan organizacyjny szkół na rok szkolny 2015/2016.
2. Informacja o realizacji budżetu powiatu za I półrocze 2015 roku w zakresie działania komisji.
3. Sprawy bieżące.

Ad. pkt. 1.

Przewodniczący Komisji p. M. Stolecki – oznajmił, że wszyscy członkowie Komisji otrzymali materiały do pkt. 1 wcześniej i mieli możliwość się z nimi zapoznać. Poprosił p. Mirosława Drzazgę, Członka Zarządu Powiatu o przedstawienie informacji. Dodał, że na sali obecni są dyrektorzy szkół, którzy mogą uzupełnić informację lub odpowiedzieć na pytania.

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – przedstawił stan organizacyjny szkół na rok szkolny 2015/2016. *Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu*. Oznajmił, że dane są przedstawione tabelarycznie. W tabeli pierwszej można porównać ilość uczniów w roku szkolnym 2014/15 i 2015/16 i zauważyć spadek o 32 uczniów. Należy pamiętać, że dotyczy to wszystkich uczniów w szkołach, dlatego że część uczniów wychodzi. Nie mówimy o naborze, tylko o ogólnej sumie uczniów w naszych szkołach. W tabeli nr 5 zwrócił uwagę na liczbę uczniów z innych powiatów w roku szkolnym 2014/15 było 195 uczniów, a w roku 2015/16 182 uczniów. Jest to niewielki spadek o 13 uczniów. Jednak ten spadek odniósłby do demografii. Zwrócił uwagę na tabelę nr 4 i jeśli odniesiemy do liczby uczniów w klasach pierwszych dla młodzieży w roku szkolnym 2014/15 było 924 z kolei w roku szkolnym 2015/16 932. Widać, że następuje wzrost. Ciekawą informacją może być ilu uczniów z naszego powiatu ubywa, a ilu przybywa. Istotne jest to, by jak najwięcej uczniów z ościennych powiatów dotarło do naszych szkół. W tabeli nr 4 od ilości 932 uczniów odjąć 24 uczniów z ZSS to otrzymujemy 908 uczniów. Gdyby wziąć pod uwagę, że ukończyło gimnazja z terenu Powiatu Jarocińskiego 771 uczniów i uwzględnić, że w naszych szkołach jest 730 naszych uczniów to 41 uczniów odeszło z naszego powiatu. Musimy zdać sobie sprawę, że pełnej oferty edukacyjnej nie możemy zaspokoić. Są też pewnego rodzaju tradycje rodzinne, że część uczniów z naszego powiatu np. z Kotlina

może odejść do Ostrowa czy do Pleszewa lub Marszewa. Odeszło 41 naszych uczniów, ale przyszło 182 z innych powiatów i jest to sukcesem dyrektorów szkół, że przedstawiają taką ofertę, jeśli chodzi o nabór do klas pierwszych, że te szkoły są atrakcyjne. Podziękował dyrektorom i nauczycielom, że przedstawiali ofertę szeroko w ościennych powiatach. Zyskaliśmy 182 z ościennych a tylko 41 odeszło z naszego powiatu.

Pan M. Sobczak, Dyrektor ZSP Nr 1 w Jarocinie – oznajmił, że, w tabeli 3, jeśli chodzi o ilość średnią uczniów w poszczególnych oddziałach i w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 jest 25,88 uczniów. To nie jest tak, że ma w oddziałach po 25 uczniów. Powiedział, że mam oddziały w technikum informatycznym nawet po 38 uczniów. To skąd ta niska średnia? Wyjaśnił, że w szkole zawodowej kształci stolarzy czy kucharzy i co roku chętnych do nauki tego zawodu jest mało. W bieżącym roku szkolnym nie utworzył tego kierunku, bo było tylko 8 chętnych. W klasie drugiej jest tylko 11 uczniów, a w klasie trzeciej 17 uczniów. Stąd ta średnia jest taka niska. Druga przyczyna jest taka, iż pod koniec sierpnia w porozumieniu z Wydziałem zdecydował o utworzeniu jeszcze jednego oddziału liceum. Do pierwszej klasy było 75 chętnych i dzieląc na oddziały wychodziło po 38 i 37 uczniów i troszeczkę brakowało do utworzenia trzeciego oddziału. Jednak 38 uczniów w klasie to też duża liczba, i byłby problem głównie przy zajęciach informatycznych. Stąd decyzja o utworzeniu trzeciego oddziału. Uważa, że tegoroczny nabór jest sukcesem wszystkich szkół z terenu powiatu.

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – oznajmił, że Wydział wyraził zgodę na utworzenie trzeciego oddziału liceum, ponieważ nie ma podziału na grupy. Ponieważ w tym momencie podział na grupy czy informatyczne czy językowe ucieknie. Nie dokłada się do tego dodatkowego oddziału wielkich środków. Po analizie albo dwa oddziały po 39 osób, albo zmniejszając ilość uczniów w oddziale do 24, ponieważ powyżej 24 uczniów muszą być tworzone grupy, a w tym wypadku nie musiały być tworzone grupy.

Na posiedzenie przybył radny J. Szczerbań, Przewodniczący Rady.

Radny Sl. Wasiewski – zapytał, czy liczba oddziałów się zmieniła, czy na takim samym poziomie? Było powiedziane, że obecnie tworzy się oddziały 24 osobowe. Czy dotyczy to jednej szkoły czy też Zarząd taką przyjął zasadę, że we wszystkich placówkach taką metodę się stosuje?

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – wyjaśnił, że w tabeli nr 2 podana jest ilość oddziałów. Jeśli chodzi o rok szkolny w szkołach dla młodzieży, to jest obecnie 130 oddziałów, a było w ubiegłym roku 131, czyli ubył jeden oddział. Także w szkołach dla dorosłych też zmniejszyła się ilość oddziałów o 2. Ogółem w stosunku do poprzedniego roku szkolnego jest minus 3 oddziały. Jeśli chodzi o ilość uczniów w oddziałach, to staramy się wyważyć między ilością uczniów w oddziale a podziałem na grupy. Do 24 uczniów w oddziale, nie musimy dzielić na grupy językowe, informatyczne czy z zajęć wychowania fizycznego. Z każdą szkołą przy organizacji arkusza organizacyjnego były dyskusje, w jaki sposób łączyć grupy między oddziałowe łączyć w zależności od tego czy są to grupy językowe czy wychowania fizycznego. Przyglądaliśmy się tej sprawie, część grup zostało połączonych. W przyszłym roku będzie trzeba przyjrzeć się rozszerzeniom, jak to wygląda. Ministerstwo Edukacji idzie w tym kierunku, by rozszerzenia polikwidować.

Przewodniczący Rady J. Szczerbań – wyraził radość, że jest przywrócony 6 oddział w Liceum. Bo do tej pory zresztą Pan Dyrektor może powiedzieć najlepiej, można było przyjść do grona nauczycieli, było tak, że naszej szkoły się nie kocha, nasza szkoła niechciana, że jest przewodniczący rady z tej szkoły, jest pan dyrektor związany z tą opcją. Teraz cieszy się, że jest

nabór, jest to niemały wkład Pana Dyrektora, Pani Włodarczyk, Pan Przewodniczący Komisji także stał na stanowisku, także pozostali radni za ten wkład, że jest dobrze. Jest inaczej i ma nadzieję, że to minimum 6 oddziałów powinno być, jeśli będzie nabór. Również zauważył to, o czym Pan Drzazga wspomniał, jeśli przyglądamy się szkołom, czy ZSP Nr 2 czy w Tarcach, że z rejonu jaraczewskiego 12 czy 13 osób z gimnazjum z Jaraczewa poszło do Tarc. Kierunki, które zaproponował Pan Dyrektor są tak trafione, że coraz więcej osób z terenu Jaraczewa tam chce się uczyć. Jeśli chodzi o podział na grupy, powiem z praktyki, bo siedzę w oświacie wiele lat i szukanie oszczędności to proszę przyjść i prowadzić całą klasę. Miał grupę w gimnazjum 33, mogliśmy podzielić dopiero od 34 osób, 45 minut to się wiekiem wydaje. Da 20 zł jednemu czy drugiemu weźcie sobie. Te 24 osoby to jest maksymalna ilość osób do prowadzenia, im więcej to gorzej. Jeżeli wymagamy, żeby była dobra jakość nauczania języka to tak jest najlepiej. Pracuje w oświacie już bardzo długo i przechodził różne poziomy, ale tego głosu kolegów nikt nie słucha. Pięknie, że gmina oszczędza, ale te dzieciaki przyszły do mnie, które znałem, bo podział grupy, nauczyciela trzeba było zwolnić, języki się uczyły, dzieci przyzwyczajone do nauczyciela, coś zaczęło. Trzeba patrzeć na potrzeby uczniów, a nie tylko oszczędności. Można zrobić kilometr mniej asfaltu i pieniądze się znajdują. Niemiecka gospodarka, kiedy nie mogli się rozwijać to kształcili młodzież, bo firmę stawi się w ciągu roku, a wiele lat potrzeba, by wykształcić inżyniera, czy magistrę i ni e daj bóg jak my to zniszczymy, bo kiedyś gospodarka ruszy i nie wolno oszczędzać na grupie. Człowiek też jest człowiekiem. Mówi to, jako człowiek z wieloletnim stażem pracy.

Radny Zb. Kuzdzał – odpowiedział Przewodniczącemu Szczerbaniowi, że kij ma dwa końce. Trzeba na sprawę spojrzeć z innej strony. To nie jest tak jak mówi dokładnie. Zapytał, czy są dane, ilu uczniów przyszło do nas z poszczególnych powiatów? Chodzi mu o transport i o przywrócenie połączenia kolejowego Gniezno – Krotoszyn. Przecież powstaje fabryka Volkswagena na trasie. To połączenie kolejowe jest bardzo potrzebne. Uważa, że Rada czy Komisja powinna wystąpić do Marszałka z apelem o przywrócenie takiego połączenia.

Radna B. Włodarczyk – podziela zdanie Przewodniczącego Szczerbana. Jest bardzo za tym, żeby tam, gdzie jest możliwe dokonać podziału na grupy, jeśli chodzi o języki oraz przedmioty maturalne takie jak biologię, fizykę i chemię. To są przedmioty dość trudne, a przygotowanie do matury i same wyniki maturalne świadczą o tym, jak nauczyciele z uczniami pracują. Patrząc na tabelę klasy w liceum są 32 osobowe i uczyć języka w tak licznych grupach jest trudne i jest to duża odpowiedzialność. Podziękowała za przywrócenie jednego oddziału do Liceum, ponieważ podniosło to rangę nauczycieli. Jest zadowolona, że się znalazł ten oddział. To, o czym p. Marek mówił, że z dwóch zrobiliście 3. Ale nawet w tych 3 oddziałach można zrobić na językach łączone grupy. Tak robiła, i nigdy w Kuratorium tego nie zahaczono. Natomiast sprawy finansowe, to jest drugoplanowa kwestia. Ważne jest to, co wyniosą uczniowie ze szkoły i w czym możemy pomóc młodzieży jak i rodzicom. Albo mają porządne nauczanie w szkole albo chodzą na „korki”.

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – jeśli chodzi o Krotoszyn i Jarocin to już wcześniej Rada Powiatu zwracała się o przywrócenie tego połączenia nawet biorąc pod uwagę przejazd dalej do Gniezna. Nie wie, co z tego wyjdzie. Można powtórzyć apel i czekać. Kwestia liczby uczniów w oddziale wiąże się o z finansami. Obojętne jak na to nie patrzeć. Skoro miałyby być tak dobrze, że w oddziałach miałyby być poniżej 24 uczniów to, dlaczego w ustawie o systemie oświaty MEN tego nie zapisał. W tym Ministerstwie bardzo dobrze liczą pieniądze. Dlatego powyżej 24 uczniów następuje podział na grupy. Również jest za tym, by liczba uczniów w oddziale była odpowiednio mniejsza. Młodzież więcej wyniesie z takich zajęć niż z grupy

większej. Stąd też wchodzimy w arkusz elektroniczny, żeby dyrektorzy wykonali arkusz w takiej formie, jakiej jest wymagany, ale żeby w przyszłym roku przymierzyć się do dwóch arkuszy. Jeden arkusz maksymalny gdzie zakładamy 32 uczniów, a drugi taki gdzie założymy 24 uczniów. Wówczas można zobaczyć, jakie są różnice finansowe i czy stać nas jako powiat na dołożenie do oświaty. Jeżeli chodzi o środki z budżetu państwa z subwencji oświatowej, to na szkoły trzeba patrzeć globalnie. Te środki nie są tylko na wynagrodzenie dla nauczycieli, czy utrzymanie szkół. Środki z subwencji przeznaczane są na otwieranie nowych kierunków, doposażanie w sprzęt istniejących kierunków, zmieniać sprzęt na nowy a to są koszty. Każda ze szkół ma swoje potrzeby. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 planuje się otworzyć nowy kierunek technik mechatronik czy budowlanec a to wymaga doposażenia. W Tarcach konieczna jest modernizacja boiska czy doposażenie ze względu na egzaminy kwalifikacyjne. W Liceum planuje się modernizację sali gimnastycznej czy sanitariatów. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 planuje się zorganizować schronisko i remont biblioteki. Trzeba zdawać sobie sprawę, że tak jak my radni jesteśmy członkami Komisji Edukacji i Kultury, to inni radni też w innych Komisjach tworzą lobbing. Zwracają uwagę, że drogi się rozsypują, wszędzie są dziury. Trzeba robić nowe drogi. Budżet powiatu nie jest taki duży i większość pieniędzy jest znaczonych. Tak jak gospodarujemy pieniędzmi w stosunku do oświaty, to staramy się to robić jak najlepiej. W każdej szkole jest coś robione, szkoły z zewnątrz są ocieplone, dachy położone, doposażone. Również wewnątrz też szkoły muszą zostać doposażone i na to też potrzeba pieniędzy. W przyszłym roku prawie 1 mln zł na to wszystko jest potrzebne. Za chwilę na innej Komisji radni zapytają a co z drogami?

Radny L. Mazurek – zdziwił się wypowiedzą p. Drzazgi, który zachował się, co najmniej jak Starosta. Uważa, że jako dyrektor Wydziału Oświaty powinien dbać o oświatę i o szkoły. Wszyscy doskonale wiedzą, że potrzebne drogi. Zapytał, czy cała subwencja została wydana na oświatę? Na pewno nie. Z tego, co przedstawiał p. Skarbnik, to 900.000 zł zostało przeznaczone na inne cele. Ponadto zwrócił uwagę, że w tabeli nr 6 są pokazane przeliczniki na etaty. Są pokazane etaty, ale nie są pokrywane osobami. Powinno być podane ile osób pracuje w danej szkole, bo czasami mają np. pół etatu lub mniej. Istotne byłoby pokazać stan osobowy, jeszcze jedną rubryczkę zrobić i byłoby dobrze. Stwierdził, że panom dyrektorom należy podziękować, bo nabór z ościennych powiatów jest bardzo dobry mimo, że 13 osób jest mniej. Jeśli chodzi o 6 oddział w Liceum, to dokładnie pamięta jak w czerwcu była komisja to wnioskowałem o to, aby ten oddział był. Był zdziwiony, że tego oddziału nie przyznano, potem poparła go p. Włodarczyk i p. Wąsiewski.

P. Śl. Adamiak, dyrektor ZSP-B w Tarcach – wyjaśnił, że tabela nr 1 pokazuje, że w Tarcach jest mniej o 31 uczniów, ale nie pokazuje, że zmniejszyła się liczba oddziałów. Brakuje jednego oddziału, o który mniej jest w tym roku. Jest planowa ilość oddziałów, czyli 3. To w ubiegłym roku było wyjątkowo o jedną klasę pierwszą więcej. Jeśli chodzi o szkoły dla dorosłych, jest mniej, bo pomniejszyła się ilość liceów. W momencie, kiedy był robiony arkusz kalkulacyjny, to nabór pozwalał na utworzenie dwóch klas liceów. Dziś byłoby możliwe utworzenie 3 klas liceum dla dorosłych. Dorośli zgłaszają się do szkoły w okresie września, kiedy już nie powinni przyjmować. Przyjmują wszystkich, dlatego że wiedzą, że w ciągu pierwszego półrocza spora ilość tych słuchaczy się wykruszy. W zasadzie nabór jest mniejszy o 1 oddział, ale w zeszłym roku był wyjątkowo dobry nabór. Jeżeli chodzi o szkoły dla dorosłych, to na końcu materiałów jest informacja, że szkoła policealna w Jarocinie na ul. Kościuszki prowadzona przez p. Krzysztofa Hajdasza wykazuje 226 słuchaczy. Zwrócił uwagę, że jest to konkurencja, która urosła w międzyczasie. Odczuwa zmniejszony nabór, skoro prawie 250 osób udaje się do szkół prywatnych, to nie trafiają one do szkół państwowych. W związku z tym coraz trudniej zrobić nabór w szkołach dla dorosłych. Jeśli chodzi o ilość uczniów w oddziale, to udaje się utrzymać

w granicach 30 osób. Są to klasy dwuzawodowe. Szkoła w Tarcach prowadzi nabór w 6 zawodach, żeby oferta była szersza. Oznajmił, że szkoła jest najtańszą szkołą w powiecie, nie powoduje to wyższe koszty.

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – jeśli chodzi o tabelę nr 6 dotyczącą nauczycieli, to nie widzi problemu, by uzupełnić informację o stan osobowy w szkołach. Odniósł się do tego, że nie jest starostą, to fakt. Realia są takie, że to Rada Powiatu decyduje, na co zostaną przeznaczone pieniądze i dlatego wspominał o drogach. Nie narzucam nic Komisji Oświaty w tym zakresie. Jeśli chodzi o finansowanie szkół i to, co wynika z subwencji oświatowej, to z tych pieniędzy dodatkowo finansowana jest Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, utrzymanie Wydziału jest wliczone, oraz Biblioteka. To nie jest tak, że nadwyżkę się zabiera.

Radna B. Włodarczyk – zapytała, jeśli nie ma tajemnicy wojskowej, czy w szkołach w tym roku szkolnym zatrudnieni zostali od 1 września emeryci i na jakich etatach? Jeśli tak, to chciała wiedzieć dlaczego? Czy byli młodzi nauczyciele, którzy starali się o etat, np. na język polski, a nie dostali pracy?

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – zwrócił uwagę, że nie ma tajemnicy wojskowej, ale dyrektor szkoły jest pracodawcą i on podejmuje decyzję w tym zakresie, ani Zarząd ani nikt z Rady nie może narzucać zdania.

Radna B. Włodarczyk – oznajmiła, że doskonale wie, że na terenie danej jednostki jest dyrektor, który wszystkim zarządza. Jeśli to nie jest tajemnicą, to nikomu głos w głowie nie spadnie, jeśli powie, że zatrudnił daną osobę, ponieważ nie miał specjalisty.

Przewodniczący Komisji p. M. Stolecki – poparł przedmówczynię i poprosił p. Kosińskiego o wypowiedź.

P. T. Kosiński, Dyrektor ZSO w Jarocinie – poinformował, że nikt nie został zatrudniony, również emeryci. Przypomniał, że 4 osoby dostały wypowiedzenia, a dwie osoby zatrudnione na czas określony nie otrzymały przedłużenia umowy. Jest też 14 ograniczeń umowy. Nie było możliwości zatrudnić kogokolwiek. Odpowiedział Przewodniczącemu Szczerbaniowi, że dyrektor jest z jakiejś opcji. Na terenie szkoły nie uprawia polityki, a jak już to, jest dyrektorem wszystkich opcji.

Radny Zb. Kuzdzał – radnemu Mazurkowi odpowiedział, że Rada Powiatu, Zarząd Powiatu i ogólnie Powiat ma oprócz oświaty więcej zadań do wykonania, musi pozyskać środki i rozdzielać je umiejętnie. To nie znaczy też, że oświata ze swojej subwencji ma nie dostać odpowiednich pieniędzy.

Przewodniczący Rady J. Szczerbań – oznajmił, że jest nauczycielem i radnym i dobrze, że p. Dyrektor to powiedział. Jednak to nie on tak myśli, tylko przekazał, co koledzy, z którymi siedzi, na co dzień o nas uważają i tego nie zmienimy. To nie są jego prywatne odczucia, ale również jest członkiem rady pedagogicznej. Przekazał to, co reszta myśli.

Radny L. Mazurek – oznajmił, że to, że są inne potrzeby, to wszyscy o tym wiedzą, a chodziło mu tylko o subwencję oświatową. Przypomniał, że Zarząd Powiatu podjął uchwałę, że będzie w klasach nie więcej 25 osób. Okazuje się jednak, że jest po 32 osoby.

P. M. Sobczak, Dyrektor ZSP Nr 1 w Jarocinie – poinformował, że w jego szkole jest dwóch nauczycieli emerytów zatrudnionych w tym roku na godziny. Podobnie jak u pana Kosińskiego, bo chyba zapomniał, jest to rusycystka. Druga osoba to jest nauczyciel przedmiotów zawodowych, specjalistycznych tj. programowanie w technikum informatycznym. Ciężko było znaleźć osobę o takich kwalifikacjach i stąd zatrudnienie emeryta. Zatrudnił też polonistkę, stażystkę, młodą osobę zaraz po studiach.

P. T. Kosiński, Dyrektor ZSO w Jarocinie – oznajmił, że rzeczywiście zapomniał odnośnie zatrudnienia pani od języka rosyjskiego, ale ta pani wygląda tak młodo.

P. W. Bierła, Dyrektor ZSP Nr 2 w Jarocinie – oznajmił, że w jego szkole jest zatrudnionych kilku emerytów. Jedna pani, która w ubiegłym roku przeszła na emeryturę została poproszona o kilka godzin. Chodzi o przedmioty ekonomiczne, a nie było nikogo takiego w obsadzie. Ma jeszcze osoby, które mają po kilka godzin, od 4-5 do maksymalnie 6 godzin, od wychowania fizycznego, matematyki i od j. polskiego. W przyszłości, jeżeli byłby spadek godzin, to wtedy nie jest konieczne ograniczenia nauczycielom, którzy mają pełne etaty.

P. Śl. Adamiak, Dyrektor ZSP-B w Tarcach – oznajmił, że w szkole ma dwoje emerytów. Jednym z nich jest p. Łorkiewicz, dzięki któremu cały czas działa sekcja podnoszenia ciężarów. Obecnie ma on 6 godzin. Jest jeszcze polonistka, która w tym roku przeszła na emeryturę i uczy wyłącznie w szkołach dla dorosłych po kilka godzin. Polonistki, które są w szkole załatwiają całą sprawę nauki języka polskiego w szkołach dziennych. Trudno jednak znaleźć nauczyciela, który by chciał tylko i wyłącznie chciał pracować tylko w sobotę i niedzielę. Nauczyciel, który zna szkołę lepiej zna realia pracy w niej. W ubiegłym roku pracowała p. Link – Oleksy, ale było to zastępstwo, za nauczycielkę, która nagle odeszła na zwolnienie lekarskie. Emeryt ma doświadczenie i jest korzystny, ale zatrudniłem też młode nauczycielki, które poszukiwały pracy.

P. G. Maćkowiak, Dyrektor ZSS w Jarocinie – oznajmił, że w Zespole Szkół Specjalnych nie zatrudnia emerytów. W bieżącym roku zostało zatrudnionych sześciu stażystów.

Radna B. Włodarczyk – nie, dlatego zapytała, żeby rozgrzeszać, czy zatrudniani są emeryci czy nie. Wie, że dyrektorzy tak zarządzają polityką kadrową, by w każdej szkole było jak najlepiej. Natomiast, jeżeli w przypadku Liceum nauczyciele mają obniżony wymiar godzin tygodniowy, „iks” ludzi było zwolnionych. Na pewno są podania o pracę kolegów młodych, a my staramy się pomóc nauczycielom emerytom to się na to nie godzi. Uważa, że każdy młody, który idzie na studia i chce pracować w zawodzie nauczycielskim powinien kiedyś tą pracę rozpocząć. Emeryt ma już wyliczoną emeryturę, jeżeli mu nie starcza to trudno, ale ma, za co żyć. Młody, który skończy studia, musi być stażystą, musi rozpocząć pracę, tak jak my zaczynaliśmy. Dlatego zapytała. Jeżeli są przypadki, że nie ma fachowca na 3-4 godziny to trzeba tak zaradzić, żeby ciąg lekcyjny był prowadzony. Nie można jednak zatrudniać osoby, która przeszła na emeryturę na 7 czy 8 godzin, a może nawet umowę o pracę jako emerytowi na dwa lata. Jak nie zostanie zatrudniona od razu to na przyszły rok trzeba przyznać odprawę. Takie słuchy dochodzą, dlatego o to zapytała.

Radny T. Grobelny – oznajmił, że jako dyrektor z kilkunastoletnim stażem dodał, że kiedy przyszedł do Liceum w 68 roku za dyrektora Nowickiego było 42 uczniów w klasie. Jak widać wykształcił się i ukończył też uniwersytet. Uważa, że jeśli są chęci to pod 30 uczniów w klasie to nie jest przesada. Są jeszcze podziały na grupy językowe czy informatyczne. Obecnie jest postęp nauki, że nie na wszystkich przedmiotach udałoby się pracować z 42 osobową

grupą. Poparł p. Drzazgę i p. Kuzdżała, że trzeba zawsze liczyć. Przypomniał, że powiat poniósł duże nakłady. Pobudowane zostały sale gimnastyczne, np. piękna sala przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, gdzie było uroczyste zakończenie roku szkolnego i jubileusz szkoły. Nakłady na oświatę są włożone i wydajemy je celowo. Bywa, że na inwestycje trzeba jeszcze czasem dołożyć. Obecnie jesteśmy na Komisji Oświaty, ale za chwilę będzie Komisja Rolnictwa, Budżetowa czy Zdrowia i każdy zespół radnych będzie sięgał po kolejne środki. Oznajmił, że sam będzie bardzo rygorystyczny w tym roku przy opracowywaniu budżetu. Będzie bardzo zwracał uwagę na to, czy będą przeznaczone środki na naprawę dróg, tych, które nie są budowane na nowo. W tej kadencji zbudowane zostanie ok. 20 km nowych dróg. Jest jeszcze 300 km pozostałych dróg, będzie o to walczył i trzeba mierzyć zamiary na siły. Jeśli są środki to tak, ale zawsze trzeba liczyć racjonalnie. Nauczycie nie może być może chciełby podziału klasy na 4 grupy, bo lepiej by się pracowało i byłoby więcej godzin.

Przewodniczący Komisji p. M. Stolecki – przychylił się do słów p. Bronisławy Włodarczyk, że młodzi nauczyciele też muszą gdzieś doświadczenie zdobywać. Należy zatrudniać młodych, a emerytów wysyłać na emeryturę.

Radny L. Mazurek – jeżeli chodzi o zatrudnianie młodych osób, zgadza się że tak powinno być. Jednak to, o czym była mowa to groźnie brzmi. Jest to niezgodne z Konstytucją. Sugeruje się, że nauczycieli na emeryturze dyrektorzy mają nie zatrudniać?

Przewodniczący Komisji p. M. Stolecki – wyjaśnił, że nie było mowy, że nauczycieli na emeryturze nie zatrudniać, ale jeżeli są młodzi chętni, to ograniczać ich zatrudnienie.

Radny L. Mazurek – jak się mówi, że lepiej zatrudniać młodych niż emerytów i sugeruje się wyraźnie jakie ma być zatrudnianie.

Przewodniczący Komisji p. M. Stolecki – oznajmił, że niczego nie sugeruje. Dodał, że nikt nie będzie wchodził w kompetencje dyrektorów. Jest to jego zdanie, jest młodym człowiekiem, ma dużo młodych znajomych i widzi, że młodzi ludzie nie otrzymują szansy. Nie chodzi tylko o etaty nauczycieli, ale ogólnie o wszystkie stanowiska pracy. Nikomu nie nakazuje, żeby w jakikolwiek sposób postępował.
Zamknął dyskusję.

Ad. pkt 2

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – przedstawił informację o realizacji budżetu powiatu za I półrocze 2015 roku w zakresie działania komisji. *Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

Radny Sł. Wasiewski – poprosił o pokazanie w 2, 3 zdaniach czy jest jakiegokolwiek zagrożenie po stronie dochodowej albo wydatkowej i z czego ono wynika oraz jeżeli jest jakieś mocne nadwykonanie i z czego wynika. Zaznaczył, że wykonanie budżetu za I półrocze, nawet, jeśli się nie osiągnie pewnych wskaźników to o niczym nie świadczy. Przy realizacji inwestycji liczy się najczęściej rozliczenie roczne.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – oznajmił, że po stronie dochodowej nie ma większych zagrożeń w zakresie działania Komisji. Powiat otrzymał subwencję oświatową w wysokości prawie 62% co jest uzasadnione. Subwencja wpływa z góry. W czerwcu już wpłynęła część na miesiąc lipiec. W pierwszym półroczu należy zapłacić 75% odpisu na Zakładowy Fundusz

Świadczeń Socjalnych oraz na tzw. „trzynastkę”. Dochody własne jednostek oświatowych wykonane są ponad 50% we wszystkich jednostkach. W Starostwie również znacznie ponad 50%. Zakończył się program wspomaganie rozwoju szkół i przedszkoli, gdzie powiat otrzymał środki przewidziane na ten rok. Natomiast w wydatkach bieżących wykonanie jest na poziomie 50%. Jednostki oświatowe na wydatki majątkowe przeznaczyły ogólnie ok. 60%. Ogólnie budżet był realizowany prawidłowo.

Przewodniczący Komisji p. M. Stolecki – poddał pozytywną opinię o informacji o realizacji budżetu powiatu za I półrocze 2015 roku w zakresie działania komisji pod głosowanie.

Wszyscy członkowie Komisji głosowali „za”.

Ad. pkt 3 Sprawy bieżące

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – przedstawił zmiany w budżecie zawarte w projekcie uchwały Rady Jarocińskiego w sprawie zmian budżetu powiatu na 2015 r. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.* Dodał, że wszystkie zmiany mieszczą się w ramach działalności poszczególnych jednostek oświatowych.

Członkowie Komisji jednomyślnie zaakceptowali zmiany budżetowe w zakresie działania Komisji zawarte w przedstawionym projekcie uchwały.

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – przedstawił projekt uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu powiatu jarocińskiego dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych na terenie Powiatu Jarocińskiego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.* Dodał, że projekt uchwały wiąże się z tym, że 31 marca 2015r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw precyzująca zasady dotowania szkół niepublicznych, w których uczeń nie spełnia obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki oraz zasady kontroli tych szkół. W załącznikach do projektu uchwały został też przedstawiony, oprócz standardowych załączników, załącznik nr 4 sprawozdanie z wykorzystania dotacji za dany rok. Chodzi o to, by łatwiej było skontrolować wydatki w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji p. M. Stolecki – poddał pozytywną opinię o projekcie uchwały pod głosowanie.

Wszyscy członkowie Komisji głosowali „za”.
Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – przedstawił materiały dla dyrektorów szkół dotyczące problemu z dopalaczami, zatrucia narkotykami. Uważa, że plakaty w każdej klasie powinny wisieć. Materiały zostały wydrukowane, ponieważ powiaty zostały do tego zobowiązane. Zostaną one dostarczone do każdej gminy. Ponadto dla każdej szkoły zostały przygotowane poradniki dla rodziców. Na spotkaniach z rodzicami wychowawcy będą mogli przedstawić problem leków, narkotyków czy dopalaczy. Materiały udało się pozyskać za darmo. Wystarczyło wysłać zamówienie i płaciło się tylko za przesyłkę. Jednak, kiedy powiedzieliśmy, że potrzebujemy ponad 1000, 2000 to się okazało, że 3000 przeznaczone jest na całe

województwo wielkopolskie. Przesłano nam wzory w PDF i zrobiliśmy rozeznanie cenowe, w jakiej drukarni wydrukować na własny koszt i do szkół rozdysponować, żeby uczniowie zwracali na to uwagę. Poinformował, że w niedzielę 27 września punktualnie o godzinie 12.00 na rynku w Jarocinie przez grupę teatralną z Zespołu Szkół Ogólnokształcących zostanie przedstawiony happening dotyczący dopalaczy. Będzie karetka, policja, wszystko zostanie dość ładnie przekazane. Zwracaliśmy się do dyrektorów szkół, by młodzież wzięła udział. Będzie wydarzenie i jest pomysł, by młodzież nakręcała komórkami filmy. Potem będzie ogłoszony konkurs na najlepszy film. Wszystko będzie też nagrywane z ratusza. Po odpowiedniej obróbce film będzie emitowany przed każdym seansem w kinie.

Radny Zb. Kuzdzał – chciał wiedzieć, jaki będzie koszt przygotowania plakatów i ulotek odnośnie dopalaczy.

P. M. Drzazga, członek Zarządu Powiatu – - poinformował, że jeżeli dobrze pamięta to ok. 2.900 zł. Jeżeli coś robimy, to trzeba to robić dobrze. W każdej szkole takie materiały powinny się znaleźć. Nie może być takiej sytuacji, że nikt nic nie wie na ten temat.

Z uwagi na wyczerpanie porządku posiedzenia **Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury, p. M. Stolecki** zamknął obrady.

Przewodniczący Komisji

Mariusz Stolecki

Protokołowała:
A. Przymusińska